Ner 220. ROK 1839. SRODA 25 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Jozefata Biskupa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Swiętopełk.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
24	6	27' 5''', 146	+ 6°, 0	3'', 38	Zaden	Mgła	.
	2	5, 457	+ 14, 0	3, 30	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	6, 310	+ 9, 1	3, 77	Pł Zachodni słaby	Pochmurno	

Wiadomości zagraniczne.

— *Borodino 8 Września.* —

Przybyli tu: Austryacki arcy-xiąże Albert, królewicz pruski xiąże Albert, niderlandzki xiąże Alexander. N. Pan znalazł, że wojska 6 korpusu piechoty odbywały dokładnie obroty, i w skutek tego oświadczył podziękowanie swoje głównie dowodzącemu armiją czynną i monarsze zadowolenie dowódcy korpusu, oraz wszystkim naczelnikom.—Rozkaz dzienny do wojska. »*Działwa!* Oto macie przed sobą pomnik, świadczący o pamiętnym czynie towarzyszów waszych! Tu, na tém samém miejscu, przed 27 laty, dumny nieprzyjaciel marzył o zwalczeniu rossyjskiego wojsko, występującego za wiarę, Cara i Ojczyznę! Najwyższy ukarał zarozumiałego: od Moskwy do Niemna, rozsiane zostały kości zuchwałych przychodniów, i my weszliśmy do Paryża. Teraz nadeszła chwila oddania części wielkiemu dziełu. Niech więc wiecznie trwa pamięć nieśmiertelnego dla nas Cesarza Alexandra I; mocna jego wola ocaliła Rossyą: niech będzie wieczna chwała towarzyszom naszym, poległym śmiercią bohaterów; oby czyn ich był przykładem dla nas i dla późniejszej potomności. Wy zaś bądźcie zawsze nadzieją i obroną monarchy waszego i wspólnéj matki naszéj, Rossyi. Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano: Mikołaj. W obozie pod Borodinem dnia 26 sierpnia 1839 roku.

— *Paryż 8 Września.* —

Król, królowa, księżniczki Adelajda i Klementyna, tudzież xiąże Montpensier, przybyli wczoraj w dobrem zdrowiu, do zamku St. Cloud. przyjmował ich xiąże Nemours, który tamże przybył przed południem.

Ponieważ w ostatnich czasach tylokrotnie była mowa o przywilejach prowincyj baskijskich, nie będzie przeto obojętną, bliższa wiadomość o tém co nazywają *fueros.* Każda prowincya ma swoje właściwe fueros. W Nawarze władza królewska reprezentowaną jest przez vice króla, który jest naczelnym dowódcą wojsk, gubernatorem Pampelony i ma prawo prezydowania w kortezach, w wielkiej radzie nawarskiéj i w najwyższym sądzie. Deputacya składa się z trzech stanów (*estamientos*), które na trzy lata są wybierane i corocznie zgromadzają się. Stan Duchowny stanowi pierwszy rząd i uszanowanie Nawarczyków dla duchowieństwa jest tak wielkie, że w razie różności zdania w kortezach, głos duchownego *estamiento* stanowi przeciw głosom innych dwóch stanów. Po nim następuje stan wojskowy w którym zasiadają szla-

chta i kawalerowie, a ponieważ szlachta w Nawarze, gdzie starszeństwo rodu istnieje w całéj mocy bardzo jest liczną, przeto stan ten łącznie z stanem duchownym, rozstrzyga wszystkie prawie kwestye. W trzecim stanie prokuradorów, zasiadają deputowani, przez posiadaczy ziemskich, kupców i adwokatów mianowani. Do tak zebranych kortezów dodani są jeszcze biegli prawnicy, którzy w równéj ilości brani są z Nawarry i Kastylii. Ale ci mają tylko głos doradczy w niektórych przypadkach, jak prawnicy koronni w Anglii. Vice król prezyduje w kortezach i zagaja ich posiedzenia w imieniu króla, ale nie może im nic przepisywać. Kortezy mają wyłączne prawo, roztrząsania wszelkich spraw Nawarry. Vice król nie ma żadnego prawa oporu. Przeciwnie kortezy, mają stanowcze veto we wszystkich postanowieniach i rozporządzeniach, które nie mogą być w wykonanie wprowadzone bez wyraźnego dozwolenia kortezów. Izba obrachunkowa odpowiedzialną jest za dochody i wydatki. Co się tycze sprawiedliwości, ta w pierwszéj instancyi zarządzaną jest przez alkaldów miejskich, w drugiéj przez alkaldów dworu (*corte*) a w trzeciéj przez wielką radę Nawarry. Żadna sprawa sądowa nie może być roztrzygana za granicą królestwa. Nie ma żadnego urzędu celnego oprócz tego jaki postanowią Kortezy. Ta kwestya ma stanowczą ważność w oczach Nawarczyków. Zbyt byłoby obszerném wyliczenie wszelkich instytucyj municypalnych, które w Nawarze panują, niektóre urzędy tego rodzaju są wybieralne, inne mają dziedzicznych regidorów i alkaldów. Król nie otrzymuje od tego kraju żadnych więcéj podatków prócz 44,000 franków. W czasach wojennych jednak, Nawarczykowie okazują się gotowemi do ofiar w ludziach i pieniędzach. Król Hiszpanii może sam tylko zarząd poczt ustanawiać, nie może przytém wojsk hiszpańskich tam posyłać. W Guiposkoi tylko dozwoloném jest królowi osadzić wojskiem Irun i San Sebastian.

Król i rodzina królewska, odjechali wczoraj wieczorem z zamku Eu do St. Cloud.

Panowie Jardot, de la Gondil i Saragoza jak donosi *Moniteur* odjechali wczoraj jako komisarze rządu francuzkiego do jenerałów O'Donnell, Valdez i Espartero, dowódców armii katalońskiéj, centralnéj i nawarskiéj.

Na przedmieściu St. Germain zbierają się podpisy na korzyść don Carlosa. Legitymiści nie uważają jeszcze sprawy jego za upadłą. W ostatnich dniach odbyli oni wielkie zgromadzenie, na którém objawiło się najgwałtowniejsze oburzenie przeciw Marotowi i tym którzy mieli go przekupić.

Zawarta między Xięciem Vittoryi a Marotem ugoda, brzmi tak: Artykuł I. Jenerał kapitan gwardyi narodowéj, Don Baldemero Espartero, pospieszy dopełnić swojego przyrzeczenia i zobowiązuje się formalnie przedłożyć kortezom, przyznanie albo zmodyfikowanie przywilejów. 2 Posady, stopnie i ordery, oficerów i innych osób które do armii dowodzonéj przez Jenerała Porucznika Maroto należą, zostaną zatwierdzone, ostatni poda etat broni do któréj te osoby należą. Będzie im dozwolone służyć daléj, ku obronie konstytucyi 1837 roku, tronu Izabelli 2giéj i rejencyi jéj dostojnéj matki, jeżeli nie zechcą udać się do domów. 3. Ci którzy zechcą zostać w służbie, albo będą istotnie czynnemi albo umieszczeni zostaną jako nadliczbowi. 4 Co się tycze tych, których wolą jest wrócić się do domów, Jenerałowie i brygadyerowie otrzymują prawo wybrać miejsce zamieszkania, gdzie otrzymywać będą żołd przeznaczony dla ich stopnia w służbie czynnéj, niżsi dowódcy i oficerowie otrzymają albo nieograniczony urlop, albo rettret. Jeśli kto z wspomnionych, życzyć sobie będzie na niejaki czas urlopu, otrzymać go może od inspektora armii. Ktoby chciał urlop takowy za granicę otrzymać, udać się ma do Jenerała Espartero, który mu paszport i pozwolenie wyjedna. 5 Udający się za urlopem za granicę, otrzymają cztero miesięczny żołd, ten warunek rozciąga się na wszystkie klassy, od Jenerałów aż do najniższych officerów. Powyższe warunki rozciągają się i do wszystkich cywilnych urzędników, którzy się we dwanaście dni po ogłoszeniu téj ugody zgłoszą. 7 Jeśli dywizye Nawarry i Alavy postąpią tak jak dywizye Kastylii i Guipozkoi, w takim razie warunki poprzedzające i do nich rozciągnione zostaną. 8 Parki artyleryi, zapasy broni, ubiorów i żywności, będące obecnie pod rozkazami Marota, oddane zostaną jenerałowi kapitanowi don Baldemero Espartero. 9. Jeńcy należący do korpusów prowincyi Biskai i Guipożkoi, tudzież dywizyi Kastylii, którzy przystaną na wszystkie artykuły obecnéj ugody, zostaną wypuszczeni na wolność i używać będą wszelkich korzyści jak inni wojskowi. Kto nie zgadza się z temi warunkami, pozostaje jeńcem wojennym. 10 Jenerał Kapitan don Baldemero Espartero, zaleci rządowi i kortezom, wdowy i sieroty tych poległych w obecnéj woj-

nie, którzy należeli do korpusów przystępujących do niniejszéj ugody. Ugoda niniejsza zatwierdzoną została dnia 31 sierpnia 1839 roku, w głównéj kwaterze w Bergara. — Xiążę Vittoryi. — Rafael *Maroto.*

— *Londyn 7 Września.* —

Lord namiestnik Irlandyi, baron Fortescue, zupełnie wrócił do zdrowia, z słabości, która go przymusiła odroczyć zamierzoną podróż po Irlandyi.

Piszą z Quetta, gdzie stoi nasza wschodnio-indyjska armija, iż z dobrego źródła dowiadują się, że Dost Mochamed, król Kabulu, (zwany pezez kompanię wschodnio indyjską przywłaszczycielem, ponieważ taż kompanija koronowała Szacha Sudszę w Kandahar.) postanowił bronić przeciw nam swoją stolicę. Posłał on swego brata do wąwozu Khyver z 10,000 jazdy, aby przeszkodził przejściu wojska dowodzonego przez syna Rundszit Singa, podczas gdy on sam postąpi przeciw nam z całą swoją piechotą i 10,000 wyborowéj jazdy.

— *Konstantynopol* 21 *Sierpnia.* —

W skutku narad jakie miały mjejsce z powodu odpowiedzi Mehmeda Ali, na ostatnie oświadczenie posłów wielkich mocarstw, ci dyplomaci zapewnili na nowo portę, że pozostają przy dawniejszém postanowieniu, i żarząd J. Wysokości może im pozostawić wszelkie starania względem sprawy, która się ich sprawą stała, i którą oni czynnie się zajmą, skoro tylko otrzymają ostateczne instrukcye od swoich dworów. To oświadczenie porta przyjęła z wdzięcznością i zupełną ufnością. Nazajutrz, (dnia 17) odbyła się nadzwyczajna rada u Porty, na któréj obecnemi byli ministrowie, wielcy dygnitarze, członkowie dywanu i wielu ulemów. Odpowiedź Mehmeda Ali została odczytaną i roztrząsaną, poczém przedłożonemi zostały zgromadzeniu nowe oświadczenia pięciu posłów, które utwierdziły dywan w postanowieniu oddania téj sprawy zupełnie roztrzygnieniu przyjaznych gabinetów. Na tém samém posiedzeniu na wniosek wielkiego wezyra, roztrząsano rozmaite projekta względem środków utrzymania spokojności państwa.

— *Alexandrya* 16 *Sierpnia.* —

Postępowanie majtków tureckich, staje się z każdym dniem samowolniejszem; nie chcą oni ulegać już swoim oficerom i mniemają, że wszystko im wolno. Pasza, aby ich nie zniechęcać, nie może zbyt ostro z niemi postępować, ale zdaje się, że bardzo radby pozbyć się ich w dobry sposób. Tymczasem choroby znaczne czynią między niemi postępy, nie wiedzą gdzie chorych już umieszczać wszystkie szpitale są przepełnione.

Rozmaitości.

Pan Daguerre odbył w dniu 7 b. m. w sali ministerstwa spraw wewnętrznych w Paryżu, pierwsze publiczne doświadczenie, z swoim wynalazkiem. W ostatnich czasach kilku niecierpliwych czyniło doświadczenia, które bezwątpienia niedokładnie wykonane, wzbudziły niejaką wątpliwość względem skutków tego odkrycia. Posiedzenie, o którém mówiemy, zniszczyło zupełnie tę wątpliwość, a nawet można zapewnić, że pod okiem wynalazcy, nawet niezręczni dobrze wykonywali zamierzoną robotę. Pan Daguerre postępował tak jak w raporcie o jego metodzie opisanem było. Wszystko znajduje się w ozdobnéj skrzyneczce, która kosztuje 350 franków. Powleczona srebrem tablica miedziana, oliwa i bawełna przeznaczona do nadania poloru. Tablica najprzód czyści się suchą wełną, potém macza się ta wełna w mieszaninie wody dystylowanéj i kwasu saletrowego (w stosunku 16 do jednego) i tém się naprowadza tablica. Skoro to się stało, okazuje się na powierzchni metalu niejaki połysk, poczém sypie się na to drobny bardzo pomex, i znowu wyciera się świeżą wełną. Tablica kładzie się na ruchomy trójnog, gdzie rozgrzewa się płomieniem spirytusowym, dopóki srebro nie powlecze się białawym połyskiem. Studzi się znowu nagle, kładąc na tablicę marmurową i raz jeszcze poleruje się pomexem. Ta cała operacya powtarza się trzykrotnie. Następnie idzie o pokrycie tablicy parą Jodu. Do tego służy nowa skrzyneczka. Jodyna położona na dnie małéj kapsułki, wznosi swój dym do tablicy umocowanéj nad kapsulą, i którą trzeba odjąć zaraz skoro srebro pokryje się złocistym blaskiem. Operacya ta odbywa się w ciemności, zapewniając sobie tyle tylko światła, aby można zobaczyć zmianę kolorów tablicy. Tablica ta ciągle w ciemności kładzie się na ramę szczelnie wchodzącą w kamerę ciemną, a następnie przesuwa się w aparat, zawierający żywe srebro. Tu także wszystko znajduje się już przygotowane, i nie potrzeba żadnych

obrachowań. Tablica spoczywa na płaszczyznie pod 45 kątem, lampa spirytusowa ogrzewa kapsulę z żywém srebrem, a wychodzący na zewnątrz termometr, którego gałka zanurzona jest w kapsuli, wskazuje chwilę, w której gorąco dojdzie sześćdziesięciu stopni, wtedy operacya już jest skończona. Gasi się płomień spirytusu, a obraz zwolna coraz widoczniejszym się staje. Doświadczenie, o którém mówiemy, udało się zupełnie, pomimo nienajprzyjaźniejszej pogody, i chmur, które co chwila zmieniały światło. Obraz osiągł najwyższy stopień dokładności, i widzowie, jak mówi *Messager*, ujrzawszy go, okrzykami objawili swoje podziwienie. Wszyscy nie mogli dostatecznie się wydziwić cudownym szczegółom tego rysunku.

Myśli.

Życzenia nasze są zwykle tak nierozsądne, że ktoby je ujrzał zupełnie spełnionemi, byłby najnieszczęśliwszym człowiekiem.

— Nieodbicie potrzebnemi warunkami do szczęśliwego małżeństwa są: miłość w młodości, przyjaźń w wieku dojrzałym, przyzwyczajenie i wzajemna potrzeba w starości.

Doniesienie Urzędowe.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna różna, zegar ścienny, zwierciadła, obrazy i t. d. w d. 27 września b. r. to jest w piątek o godzinie 9 rano w Sukiennicach przez publiczną licytacyą sprzedanemi będą. Na którą podpisany chęć kupna mających zaprasza.

Kraków dnia 24 września 1819 r.
Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Targ bydła w stajni, a Skopy i Wieprze na targu publiczném dochodzone.

D. 20 Września 1839 r.

Krowa ważący mięsa funt. 250 sprzedana za złp. 67, funt. 187 złp. 52. Cielę funt. 44 złp. 16. Skop funt. 26 złp. 8. Wieprz karmny funt. 318 złp. 123, wieprz chudy funt 114 złp. 42.

Burzyński adj. Zast. K. T.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.

D. 23 i 24 Września 1839 r.		1.		2.		3.		4.	
		Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec	Pszenicy..	21	—	20	—	18	—	14	—
—	Żyta.........	12	6	11	—	10	20	9	24
—	Jęczmien:	11	—	9	15	8	20	7	15
—	Owsa	6	—	5	15	—	—	—	—
—	Grochu.....	8	15	8	—	7	15	—	—
—	Jagieł.......	27	—	26	—	24	—	22	—
—	Rzepaku ..	19	—	18	—	—	—	—	—

Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 887 ciągnieniu d. 25 Września 1839 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

56. — 84. — 64. — 48. — 67.

Przyszłe ciągnienie 888 przypada dnia 2 Października 1839 r.

Doniesienie prywatne.

Entrepryza oświetlenia miasta,

ma honor zawiadomić interessowaną Publiczność, że sprowadziwszy z zagranicy latarnie domowe do oświetlenia schodów, z mniejszém lub większém światłem; — gotową jest zobowiązać się wedle życzenia każdego miesięcznie lub kwartalnie dostarczać takowych latarń z oświetleniem za umiarkowaną cenę. — Kantor Entrepryzy znajduje się przy ulicy Szewskiéj pod N^rem 349.